

Inwazja trwa

Śląsk

Wojewódzka Komisja Ochrony Przyrody woj. śląskiego negatywnie zaopiniowała projekt budowy wyciągu krzesełkowego i tras narciarskich w paśmie Rysianki. Obszar ten stanowi fragment większego, zwartej kompleksu leśnego położonego w granicach Żywieckiego Parku Krajobrazowego i obejmuje stoki Beskidu Żywieckiego, sięgające do wierzchołkowych partii pasma Rysianki. Komisja na sesji wyjazdowej 26 sierpnia zapoznała się ze szczegółami projektu i uznała, że byłby on szkodliwy dla przyrody.

Pomysł powstania w tym rejonie inwestycji narciarskich ma już kilka lat, ale do niedawna inwestorzy myśleli raczej o budowie wyciągu krzesełkowego z Żabnicy-Skałki na Halę Lipowską. Miał tam powstać kompleks sportowo-wypoczynkowy na terenie gminy Węgierska Górka w okolicach Żabnicy. Na ten obiekt miało składać się docelowo od 5 do 8 wyciągów narciarskich, wraz z zapleczem oraz węzłem komunikacyjnym. Obecnie jednak inwestorzy odstąpili od tego pomysłu, a w zamian promują wyciąg i trasy narciarskie - wraz z towarzyszącą im infrastrukturą drogową - w paśmie Rysianki. Wójt Gminy Węgierska Górka uzasadnia poparcie projektu tym, że podyktowany on został potrzebami aktywizacji gospodarczej gminy. Rozwój obiektów narciarskich, w oparciu o naturalne predyspozycje wynikające z ukształtowania terenu oraz warunki klimatyczne, miałyby pozwolić na rozwój usług turystycznych i stworzyć nowe miejsca pracy.

Na spotkaniu z samorządem lokalnym gminy Węgierska Górka, po zapoznaniu się z projektem i odbyciu wizji terenowej, Komisja składająca się z naukowców, urbanistów i przyrodników negatywnie oceniła całe przedsięwzięcie. W swej opinii Komisja pisze: „/.../ po zapoznaniu się z projektem zmiany przeznaczenia na cele nieleśne i nierolnicze gruntów leśnych stanowiących, własność Skarbu Państwa o łącznej powierzchni 10,41 ha oraz gruntów leśnych stanowiących własność osób fizycznych o łącznej powierzchni 2,34 ha zlokalizowanych w gminie Węgierska Górka, w sołectwie Żabnica wyraża opinię negatywną dla ww. projektu. Uzasadnienie:

1. Rozczłonkowanie jednego z ostatnich w Beskidach Zachodnich zwartej kompleksu leśnego pasma Rysianki, Romanki i Lipowskiej - obszaru o znaczeniu europejskim.
2. Wprowadzenie wzmożonego ruchu turystycznego na tereny położone powyżej 1000 m n.p.m., które to obszary są szczególnie wrażliwe na antropopresję.
3. Brak prognozy oddziaływania inwestycji, jej realizacji, a następnie wzmożonego ruchu turystycznego na różnorodność kompleksu leśnego (w tym wzmożenie spływu powierzchniowego powodującego zagrożenie powodziowe i erozję gleb oraz wpływu wiatrów).

Uchwałę przyjęto jednogłośnie, przez członków Wojewódzkiej Komisji Ochrony Przyrody w dniu 26 sierpnia 2004 r.”.

Pracownia na rzecz Wszystkich Istot również sprzeciwia się temu pomysłowi, zagrażającemu jednej z najcenniejszych ości przyrody na Żywiecczyźnie, proponowanej, ze względu na jej międzynarodową rangę, do objęcia ochroną w ramach Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000. Realizacja tej inwestycji pociągnęłaby za sobą nieodwracalne straty w wyjątkowo cennej faunie i florze oraz krajobrazie tych części Beskidu Żywieckiego.

Pasma Rysianki stanowi ostoję typowej fauny puszczy karpackiej. Występuje tu wiele gatunków objętych ścisłą ochroną gatunkową, wśród których znajdują się 22 gatunki ssaków, 70 gatunków ptaków, 5 gatunków gadów i 11 gatunków płazów, a także liczne ściśle chronione gatunki bezkręgowców i roślin. Wielu przedstawicieli fauny tych rejonów jest chronionych również przez Konwencję Berneńską oraz Dyrektywę Siedliskową Unii Europejskiej. Do gatunków tych zaliczamy np. rysia i wilka. Kilkanaście gatunków kręgowców żyjących na tym terenie zaliczonych zostało do

szczególnie zagrożonych, co stało się powodem umieszczenia ich w „Polskiej czerwonej księdze zwierząt”. Należą do nich wymienione wcześniej duże ssaki drapieżne oraz głuszec, puchacz, dzięcioł białostrzbiety, dzięcioł trójpalczasty, rzesorek mniejszy, traszka karpacka i traszka grzebieniasta. Do najrzadszych ściśle chronionych roślin występujących w tym rejonie zaliczyć trzeba storczyki – gólkę długoostrogową, ozorkę zieloną, kukułkę bżową, storczycę kulistą i storczyk męski, a także rośliny z innych grup, jak np. dziewięćsił bezłodygowy, ciemiężycę zieloną i skrzyp olbrzymi.

Do projektu negatywnie odniosła się także Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych z Katowic, argumentując, że inwestycja ta podzieliłaby jeden z ostatnich w Beskidach Zachodnich zwartych kompleksów leśnych.

Radosław Szymczuk



Kolumna „Śląsk” dofinansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.